

Wyrok z dnia 25 października 1994 r.
II URN 39/94

Za wypadek w drodze do pracy lub z pracy uważa się zdarzenie nagłe, spowodowane przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło w drodze z domu do pracy lub z pracy do domu (art. 6 ust. 1 i art. 41 ust. 3 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych - jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r., Nr 30, poz. 144 ze zm.).

Przewodniczący SSN: Teresa Romer (sprawozdawca), Sędziowie SN: Antoni Filcek, Adam Józefowicz,

Sąd Najwyższy, przy udziale prokuratora Stefana Trautsołta, po rozpoznaniu w dniu 25 października 1994 r. sprawy z wniosku Stanisława D. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. o rentę inwalidzką z tytułu wypadku w drodze z pracy do domu, na skutek rewizji nadzwyczajnej Ministra Sprawiedliwości [...] od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 6 grudnia 1993 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok oraz poprzedzający go wyrok Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 12 maja 1993 r. [...] i sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

U z a s a d n i e n i e

Stanisław D. zgłosił 3 stycznia 1992 r. wniosek o górniczą rentę inwalidzką. Do wniosku dołączył kartę wypadku w drodze z pracy do domu wraz z oświadczeniami świadków złożonymi przed inspektorem do spraw bezpieczeństwa i higieny pracy Kopalni Węgla Kamiennego "P." w J.Z. Z karty wypadku wynika, iż 9 listopada 1990 r. około godziny 10³⁰ wnioskodawca, po wyjściu z autobusu odwożącego go z pracy do domu, przewrócił się a świadkowie, widząc go leżącego pomogli mu wstać.

ZUS Oddział w R. decyzją z 26 lutego 1992 r. przyznał wnioskodawcy świadczenie rehabilitacyjne w wysokości 75% wynagrodzenia. Decyzją z 27 marca 1992 r. ten sam Oddział ZUS odmówił Stanisławowi D. prawa do renty inwalidzkiej z tytułu wypadku w drodze z pracy do domu, ponieważ w materiale dowodowym sprawy istnieją tak duże rozbieżności, iż brak jest podstaw do przyjęcia, że inwalidztwo wnioskodawcy powstało wskutek wypadku.

W odwołaniu wniesionym do Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wnioskodawca zakwestionował stanowisko organu rentowego zawarte w powyższej decyzji.

Sąd Wojewódzki, po przeprowadzeniu dowodu z zeznań świadków, wyrokiem z 12 maja 1993 r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że uznał zdarzenie z 9 listopada 1990 r. za wypadek w drodze z pracy do domu.

Sąd Apelacyjny w Katowicach uwzględnił rewizję organu rentowego. Wyrokiem z 6 grudnia 1993 r. Sąd ten zmienił wyrok Sadu Wojewódzkiego i oddalił odwołanie wnioskodawcy.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny ustalił, że upadek wnioskodawcy nie był wywołany przyczyną zewnętrzną, a w konsekwencji nie można tego zdarzenia uznać za wypadek w drodze z pracy. Sąd powołał się na art. 6 w związku z art. 41 (Sąd Apelacyjny

omyłkowo podał "art. 40") ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r., Nr 30, poz. 144 ze zm.).

W rewizji nadzwyczajnej Minister Sprawiedliwości zarzucił wyrokowi Sądu Apelacyjnego rażące naruszenie prawa, a szczególnie art. 3 § 2 i art. 477⁴ § 2 k.p.c. oraz art. 6 ust. 1 i art. 41 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r., Nr 30, poz. 144 ze zm.) oraz naruszenie interesu Rzeczypospolitej Polskiej i na podstawie art. 417 § 1 k.p.c. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z 12 maja 1993 r. [...] i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu rewizji nadzwyczajnej zwrócono uwagę, iż Sąd Apelacyjny dokonał odmiennych ustaleń od ustaleń Sądu pierwszej instancji nie przeprowadzając we własnym zakresie postępowania dowodowego, Sąd Apelacyjny uznał za wiarygodne wywody zawarte w rewizji. Pominął natomiast twierdzenia wnioskodawcy, zeznania świadków i pozostały materiał dowodowy, który nawet w ocenie organu rentowego nie był jednoznaczny.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Poza sporem pozostaje, iż upadek wnioskodawcy w dniu 9 listopada 1990 r. nastąpił w drodze powrotnej z pracy do domu. Po skończeniu pracy na IV zmianie pojechał on autobusem do domu. Po wyjściu z autobusu upadł i doznał urazu kolana. Uraz ten okazał się bardzo poważny w skutkach. Doprowadził do usunięcia łękotki kolana lewego.

Sąd Wojewódzki uznając ten upadek za wypadek w drodze z pracy do domu powołał się na § 14 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych oraz Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 17 października 1975 r. w sprawie zasad i trybu orzekania o uszczerbku na zdrowiu oraz wypłacania świadczeń z tytułu wypadku przy pracy, w drodze do pracy i z pracy oraz z tytułu chorób zawodowych (Dz. U. Nr 36, poz. 199).

Z przepisu tego Sąd wywiódł jednak wniosek, iż dla uznania zdarzenia za wypadek w drodze do pracy lub z pracy wystarcza, aby zdarzenie miało miejsce w czasie tej drogi, jeżeli nie została ona przerwana i była drogą najkrótszą. Zdaniem Sądu, skoro warunki te zostały zachowane, nie jest konieczne wystąpienie przyczyny zewnętrznej dla uznania zdarzenia jakiemu uległ wnioskodawca za wypadek w drodze z pracy.

To rozumowanie Sądu Wojewódzkiego nie znajduje oparcia ani w przytoczonym § 14 wymienionego rozporządzenia ani też w przepisach art. 6 i art. 41 ust. 3 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r., Nr 30, poz. 144 ze zm.), zwanej dalej ustawą wypadkową. Odmienne niż to uczynił Sąd Wojewódzki definiuje pojęcie wypadku w drodze do pracy i z pracy doktryna oraz orzecznictwo sądowe. Dla uznania zdarzenia za wypadek w drodze do pracy lub z pracy koniecznym jest łączne wystąpienie tych samych trzech elementów, które składają się na pojęcie wypadku przy pracy (art. 6 ust. 1 ustawy wypadkowej), a mianowicie: nagłości, przyczyny wewnętrznej i związku z pracą. Ten ostatni element w razie wypadków w drodze zastępuje związek drogi z miejscem pracy.

Art. 41 ustawy wypadkowej stanowi, że pracownikowi, który uległ wypadkowi w drodze do pracy lub z pracy przysługuje: jednorazowe odszkodowanie w razie trwałego uszczerbku lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu (ust. 1) a uprawnionym członkom rodziny, w razie śmierci pracownika lub rencisty wskutek takiego wypadku, jednorazowe odszkodowanie i renta rodzinna (ust. 2).

Świadczenia te jednak przysługują na warunkach i w wysokości określonych przepisami ustawy wypadkowej (ust. 3).

Uzależnienie prawa do świadczeń z tytułu wypadków w drodze do pracy lub z pracy od warunków określonych w ustawie wypadkowej oznacza, iż za wypadek w drodze do pracy lub z pracy uważa się zdarzenie nagłe, spowodowane przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło w drodze z domu do pracy lub z pracy, a także w drodze do miejsca lub z miejsca: innego zatrudnienia, zwykłego wykonywania funkcji lub zadań politycznych, zawodowych lub społecznych, zwykłego spożywania posiłków, odbywania nauki lub studiów dla pracujących na podstawie skierowania (art. 6, 41 ust. 3 ustawy wypadkowej z 1983 r., w zw. z § 14 i 15 rozporządzenia Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych oraz Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 17 października 1975 r. w sprawie zasad i trybu orzekania o uszczerbku na zdrowiu oraz wypłacania świadczeń z tytułu wypadku przy pracy w drodze do pracy i z pracy oraz z tytułu chorób zawodowych (Dz. U. Nr 36, poz. 199).

Przytoczone rozporządzenie z dnia 17 października 1975 r. w sprawie zasad i trybu orzekania o uszczerbku na zdrowiu..... wydane zostało z mocy delegacji ustawowej zawartej w art. 41 ust. 5 ustawy wypadkowej. W delegacji tej powierzono Ministrowi Pracy, Płac i Spraw Socjalnych m.in. określenie w drodze rozporządzenia zasad uznawania wypadków za wypadki w drodze do pracy lub z pracy. Przyjęcie, jak to uczynił Sąd Wojewódzki, że w ramach tej delegacji Minister mógł odstąpić, przy ustalaniu zasad uznawania wypadków w drodze, od definicji wypadku zawartej w art. 6 ust. 1 ustawy wypadkowej pozostawałoby w sprzeczności z art. 41 ust. 3 tej ustawy, który uzależnia przyznanie świadczeń z tytułu wypadków w drodze od spełnienia warunków określonych w ustawie.

Uznanie zdarzenia za wypadek w myśl art. 6 ust. 1 ustawy wypadkowej zależy od tego, czy było to zdarzenie nagłe, wywołane przyczyną zewnętrzną i pozostającą w związku z pracą. Za tożsamością elementów wypadku przy pracy i wypadku w drodze przemawia § 1 ust. 2 omawianego rozporządzenia z dnia 17 października 1975 r., w myśl którego użyte w rozporządzeniu określenie "wypadek" oznacza zarówno wypadek przy pracy jak i wypadek w drodze do pracy lub z pracy.

Dlatego też wyrok Sądu I instancji zapadł z naruszeniem pojęcia wypadku w drodze z pracy, albowiem dla uznania zdarzenia za taki wypadek niezbędnym jest ustalenie, iż zostało ono spowodowane przyczyną zewnętrzną.

Nie można jednak odmówić słuszności zarzutom rewizji nadzwyczajnej, iż Sąd Apelacyjny zmieniając wyrok Sądu Wojewódzkiego i oddalając odwołanie wnioskodawcy naruszył w rażący sposób przytoczone w rewizji nadzwyczajnej przepisy prawa - art. 3 § 2 i art. 477⁴ § 1 i 2 k.p.c.

Orzekając reformatoryjnie Sąd Apelacyjny, nie przeprowadził we własnym zakresie jakiegokolwiek postępowania dowodowego dla ustalenia, czy w zdarzeniu jakiemu wnioskodawca uległ 9 listopada 1992 r. nie było przyczyny zewnętrznej.

Pojęcie przyczyny zewnętrznej jest ujmowane w orzecznictwie sądowym szeroko. Może nią być nie tylko działanie siły fizycznej ale również nadmierny wysiłek, stres. Przyczyna zewnętrzna nie musi być wyłączną przyczyną zdarzenia. M.in. w wyroku z 29 listopada 1990 r. II PR 52/90 (PiZS 1991 nr 4 s. 63) Sąd Najwyższy stwierdził: "przy kwalifikacji konkretnej okoliczności jako przyczyny zewnętrznej w rozumieniu art. 6 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r., Nr 30, poz. 144 ze zm.) ważne jest, aby stanowiła ona przyczynę sprawczą zdarzenia, natomiast nie musi być przyczyną wyłączną (jedyną)".

W wyroku z 22 czerwca 1977 r. III PR 194/76 (OSNCP 1977 z. 1 poz. 196) Sąd Najwyższy przyjął, że wysiłek fizyczny powodujący w czasie pracy uszkodzenie organu wewnętrznego pracownika, dotkniętego schorzeniem samoistnym może uzasadnić uznanie tego zdarzenia za wypadek przy pracy, jeżeli wysiłek ten będący zdarzeniem zewnętrznym, w sposób istotny przyspieszył lub pogorszył istniejący już stan chorobowy. W dotychczasowym

postępowaniu Sądy obu instancji nie zajęły się wyjaśnieniem okoliczności zdarzenia w celu ustalenia, czy było ono wywołane przyczyną zewnętrzną. Brak jest jakichkolwiek danych lekarskich pozwalających na określenie, czy schorzenie lewego kolana wnioskodawcy ma charakter samoistny, czy też pourazowy. Gdyby się okazało, że ma ono charakter pourazowy należy ustalić (w drodze opinii biegłych lekarzy odpowiednich specjalności), czy mógł je, co najmniej z przeważającym prawdopodobieństwem, wywołać upadek wnioskodawcy po wyjściu z autobusu krytycznego dnia. Gdyby biegli przyjęli taką możliwość wówczas należy, w miarę możliwości, przesłuchać innych jeszcze świadków, którzy jechali z wnioskodawcą z pracy, celem ustalenia okoliczności jego upadku. Dopiero po uzupełnieniu postępowania we wskazanym kierunku Sąd orzeknie o zasadności odwołania wnioskodawcy.

Sąd Apelacyjny oddalając uchylonym wyrokiem odwołanie wnioskodawcy, bez wyjaśnienia okoliczności wypadku, naruszył nie tylko przytoczone już przepisy ale także interes Rzeczypospolitej Polskiej, która gwarantuje świadczenia ubezpieczeniowe, w ramach obowiązującego porządku prawnego, osobom poszkodowanym m.in. w wypadkach przy pracy i w drodze do pracy lub z pracy. Pozbawienie tych świadczeń bez należytego wyjaśnienia, czy rzeczywiście nie przysługują osobie zainteresowanej narusza interes Rzeczypospolitej Polskiej.

Dlatego też Sąd Najwyższy na mocy art. 421 § 2 i 422 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

=====